

Mgr Małgorzata Bubas

W XXI wieku, w erze informacyjnej szkoła przestała być najważniejszym i jedynym edukatorem dzieci i młodzieży. Cechą charakterystyczną systemów edukacyjnych stało się rozpowszechnienie wpływu środowiska pozaszkolnego na wychowanie i kształcenie.

Wszechstronny rozwój współczesnego człowieka uwarunkowany jest przygotowaniem go do pełnej samodzielności, niezbędnej do zmieniania samego siebie i przekształcania świata.

Dobrze zorganizowana edukacja od samego początku spełniać będzie swoją rolę jeśli uda się ją skoordynować z działalnością różnych osób, grup i instytucji (w tym redakcji telewizyjnych).

Człowiek żyje w świecie wielu mediów, spośród których telewizja najbardziej pełni rolę informatora. Programy telewizyjne przybliżają i wyjaśniają problemy polityczne i społeczne, stanowią również łatwo dostępne źródło wiedzy i rozrywki.

Istotę kształcenia Bogdan Suchodolski scharakteryzował następująco: “Młodzież rozwija się w podwójnym kręgu wiedzy i doświadczeń: w kręgu szkolnym, w którym jako uczniowie zdobywają określone informacje o faktach i wartościach, i w kręgu poza szkołą, w którym przez uczestnictwo z wyboru lub w wyniku przypadkowych okoliczności, zyskują znajomość jeszcze innych, faktów i doświadczeń, innych przeżyć¹”. Profesor Edmund Trempała twierdzi, iż oddziaływanie i wpływ edukacji pozaszkolnej są niejednokrotnie silniejsze niż działalność instytucji specjalnie powołanych w celu kształcenia i wychowania.

Duża jest różnorodność form wychowania równoległego. Podstawowymi elementami takiej edukacji są:

- ośrodki wychowania naturalnego (rodzina, grupa rówieśnicza, sąsiedzi),
- placówki opieki wychowawczej nad dziećmi i młodzieżą (np. domy dziecka, zakłady wychowawcze, internaty),
- placówki wspomagające rozwój dzieci i młodzieży (np. świetlice, kluby, domy kultury, tereny zabaw, zespoły zainteresowań),
- instytucje bezpośredniego upowszechniania kultury i sztuki (np. kino, teatr, muzea, muzyka),
- ośrodki masowej komunikacji (np. telewizja, radio, prasa, wydawnictwa),
- instytucje społeczne (np. organizacje, kościoły).

¹ B. Suchodolski:” Kształcenie równoległe”, (w:) „Encyklopedia Pedagogiczna” (red) W. Pomykało, Fundacja „Innowacja”, Warszawa 1993,

Uświadomienie sobie faktu, że współcześnie wartości naczelne zdobywa się przez uczestnictwo w bieżącym życiu, w realnym środowisku wymaga współdziałania szkoły ze środowiskiem lokalnym.

Pedagodzy i socjolodzy sygnalizują znaczną rolę środków masowego przekazu. Tak lubiana przez dzieci telewizja we wszystkich jej odmianach, nieustannie "bombarduje" młodego człowieka informacjami, poradami, sugestiami a także wzorcami osobowości. Dzięki telewizji dzieci poznają modele reagowania na różne, płynące z otoczenia bodźce wcześniej niż w ich życiu wkroczy szkoła. W wyniku częstych kontaktów dziecka z różnorodnymi mediami w umyśle dziecka tworzą się bogate zasoby różnorodnych doświadczeń.

Jednym z naczelných zadań współczesnej szkoły powinno być przygotowanie uczniów do selektywnego korzystania ze środków masowego komunikowania i uświadomienia im jak ważne znaczenie w życiu człowieka ma edukacja równoległa.

Współczesna edukacja zmierza w kierunku systemu multimedialnego. Telewizja jest najważniejszym medium, które oprócz rodziny i szkoły ma znaczące miejsce w procesie wychowania dzieci i młodzieży.

W ostatnim trzydziestoleciu czas poświęcany na oglądanie telewizji wydłużył się z 19 do 26 godzin tygodniowo. Dzieci oglądają telewizję od 2 do 4 godzin dziennie i dłużej². Dr J Izdebska przeprowadziła badania poświęcone m. in. czasu poświęconego telewizji przez dzieci wiejskie i miejskie. Spośród badanych najwięcej dzieci (42,9% z miasta i 42,3% ze wsi) bez względu na miejsce zamieszkania ogląda telewizję w różnych porach dnia i w nocy. Niepokojące jest to, że dużą grupę stanowią mali odbiorcy, którzy przesiadują przed szklanym ekranem 4 godziny i dłużej. Normy higieniczno – pedagogiczne określają telewizyjny wymiar czasu dla dzieci w młodszym wieku szkolnym na maksymalnie 2,5 godziny dziennie³.

Ilość czasu spędzonego przed telewizją wywiera bezpośredni wpływ na rozwój fizyczny dziecka (ograniczona aktywność ruchowa, zbyt krótkie przebywanie na świeżym powietrzu, zmęczenie narządów wzroku), ale negatywne skutki obcowania z telewizją, wiążą się głównie z jej niekorzystnym wpływem na rozwój psychiczny małego człowieka. Setki badań socjologicznych prowadzonych od początku lat sześćdziesiątych wykazuje, że telewizja nie potrafi być dobrym instrumentem socjalizacji. Treść większości programów zawiera skrajną przemoc często nieporównywalną z realnym

² . J. Izdebska: „Rodzina Dziecko Telewizja, Szanse wychowawcze i zagrożenia telewizji”, Białystok 1996,

³ . J. Izdebska:” Rodzina Dziecko Telewizja, Szanse wychowawcze i zagrożenia telewizji”, Białystok 1996,

życiem codziennym. Filmy animowane oglądane przez miliony dzieci zawierają najgwałtowniejsze sceny nadawane w telewizji. Dzieci reagują na to co widzą i same zachowują się bardziej brutalnie. W końcu tracą wszelką wrażliwość na przemoc. Uważają ją za rzecz codzienną i godną podziwu⁴.

Licznie przeprowadzone na świecie eksperymenty wykazały, że dzieci najwięcej uczą się przez obserwację. Naśladują więc zachowanie agresywne widziane w telewizji. Badania dowodzą, że osoby które już w dzieciństwie charakteryzowały się dużą skłonnością do oglądania agresji i przemocy w telewizji, jednocześnie okazały się tymi, które w wieku 30 lat statystycznie znacznie częściej popełniały przestępstwa i wykroczenia⁵.

Związek między oglądaniem scen przemocy a agresywnością można wyjaśnić za pomocą kilku mechanizmów psychologicznych – twierdzi profesor Braun-Gałkowska:

- Pierwszym z tych mechanizmów jest tak zwany *dowód społecznej słuszności*. Jeśli dziecko ogląda codziennie na ekranie ogromną liczbę aktów agresji, nabiera nieuchronnie przekonania, że tego typu zachowania należą do normalnego sposobu życia. Skoro wszyscy tak postępują, to pewnie tak należy postępować.
- Drugi mechanizm określa się nazwą *desensytyzacja* (znieczulica). Jeśli codziennie oglądamy na ekranie obraz zabójstw, okaleczeń, relacje wojenne, umierające z głodu dzieci – nie możemy reagować na te obrazy w sposób równie emocjonalny, jak kiedyś gdy takich obrazów pokazywano mniej.
- Trzeci mechanizm to *psychopatyzacja*. Im więcej ogląda człowiek obrazów przemocy, tym bardziej wzrasta jego poziom agresji i tym bardziej spada poczucie winy po dokonanym czynie.

Socjologowie i psychologowie na całym świecie przekonują, że dzieci powinny mieć własne programy przygotowane z myślą o ich szczególnych potrzebach i zainteresowaniach.

Programy te powinny być nie tylko rozrywkowe, ale kształtować świadomość różnorodności świata na równi ze świadomością kulturowego pochodzenia dziecka.

Telewizja edukacyjna, której potrzebę i wartość docenia coraz więcej grup społecznych i zawodowych powinna:

- Spełniać funkcje kształcące i wychowawcze.
- Wzbudzać postawy twórcze, prospołeczne, samorealizacji.

⁴ J. Condry. K Popper: „Telewizja zagrożenie dla demokracji”, Warszawa 1996,

⁵ M. Piotrowski: „Przemoc w mediach”(w:) „Aktualności telewizji” nr 5/1997,

- Zaspokajać i rozwijać zainteresowania.
- Respektować przyjęte zasady zachowania i postępowania między ludźmi.
- Rozbudzać szacunek do tradycji narodowych, kultury i sztuki.

Telewizja ma duże znaczenie i od pedagogów, psychologów oraz rodziców zależy czy wpływ telewizji na dzieci i młodzież będzie pozytywny czy negatywny. Nie jesteśmy w stanie zmienić programów nadawanych w telewizji, ale możemy wyłączyć telewizor!